

KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 23 Października.
4 Listopada. Rok 1858.

№ 292.

Jutro, ŚŚ. Zachariasza i Elżbiety.

Jutro, jako w pierwszy Piątek miesiąca, w Kościele PP. Wizytek, o godzinie 9ej rano, odbywać się będzie Uroczystość Wotywa; na którą Członkowie Bractwa SERCA JEZUSOWEGO, pobożnych zapraszają.

Wczoraj w Kościełku Instytutu Warsz. Tow. Dobro; odbytem zostało przez Członka: Tstwa, JW. JX. Pralata Białobrzęskiego, coroczne Nabożeństwo żałobne, za dusze zmarłych Opiekunek i Członków tegoż Tstwa.

Przez Najwyższy Rozkaz JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, posunięci za odnaczenie się w służbie ze starszeństwem: Z Radców Honorowych, na Assessorów Kollegjalnych: Pełniący obow: Naczelnika Ptu Radomskiego *Skierski*, i Expedytor Wydziału Celowego przy Kancelarji Przybocznej Namiestnika Królestwa *Szymański*. Z Sekretarza Kolleg: na Radcę Honorowego: Pełniący obow: Nadrach mistrza w Rządzie Gub: Augustowskim *Bujnowski*. Urzędnicy Kancelaryjnoj Kancelarji Przybocznej Namiestnika Królestwa. Z Sekretarzy Gub: na Sekretarzy Kolleg: *Kowalowski* i *Karłowski*. Z Registeratorów Kolleg: na Sekretarzy Guber: *Petrow*, i *Tykiel*. — Przez Rozporządzenia Komisji Rząd: i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R: S. W. i D., mianowany: Właściciel dóbr Ant: *Szeliski*, Radcą Dyrekcji Ubezpieczeń w Pcie Siedleckim. W Wydziale Kom: Rz: Sprawiedliwości, mianowani: Podpisarz Sądu Popr: Wydz: Włocławsk: Jan *Urowski*, p. o. Assessora tegoż Sądu; Pisarz Sądu Popr: Wydz: Siedlec: Hieronim *Świeżyński*, p. o. Assessora tegoż Sądu; Podpisarz Sądu Pok: Ogu Pilic: Alexan: *Siedlecki*, p. o. Assessora Sądu Popr: Wydz: Płoc:; Podpisarz Sądu Pok: Ogu Węgrows: Hen: *Orłowski*, p. o. Pisarza Sądu Pok: Ogu Garwolińsk:; Pisarz Sądu Pok: Ogu Ostrołęc:; Rządca Honor: Ignacy *Jeziorkowski*, p. o. Assessora Sądu Pol: Popr: Ptu Warszawskiego Wydz: Igo; b. Adjunkt Prawny w Rządzie Gub: Augustowsk:; Registerator Koll: Wal: *Staniszewski*, p. o. Assessora Sądu Pol: Popr: Wydz: Kalwaryjsk:; Podpisarz Sądu Pok: Ogu Sandomiersk: Serafin *Górski*, p. o. Pisarza Sądu Pok: Ogu Szydłowiec:; Podpisarz Sądu Pok: Ogu Jędrzejowsk: Ant: *Jacob*, p. o. Pisarza Sądu Pok: Ogu Pilic:; Aplikant Sądu: przy Tryb: Cy: w Warszawie Xaw: *Chruszczewski*, p. o. Podpisarza z delegacją do pełn: obow: Pisarza Sądu Popr: Wydz: Siedlec:; Podpisarz Sądu Pok: Ogu Łosic: Bartł: *Klimaszewski*, p. o. Pisarza Sądu Pok: Ogu Żelechowsk:; Kancellista Sądu Pok: Ogu Orłowsk: Teodor *Rycharski*, p. o. Podpisarza tegoż Sądu; Sekretarz Biura Proturatora przy Tryb: Cy: w Lublinie, Sekretarz Koll: Marcin *Dobrowolski*, p. o. Sekretarza tegoż Tryb: Kancellista Sądu Popr: Wydz: Łomżyńsk: Jakób *Milewski*, p. o. Podpisarza Sądu Popr: Wydz: Włocławsk:; Aplikant Kancelarji Sądu Kryminal: Gub: Warszawa: Lud: *Rutkiewicz*, p. o. Podpisarza Sądu Pok: Ogu Pilic:; Kancellista Sądu Pok: Ogu Ostrołęc: Jul: *Szulecki*, p. o. Podpisarza tegoż Sądu; Kancellista Tryb: Cy: w Siedlech Karol *Tomasiewicz*, p. o. Podpisarza Sądu Pok: Ogu Węgrowsk:; Kancellista Biura Pro-

kuratora Królewsk: przy Tryb: Cywil: w Lublinie Adam *Lyszczyński*, p. o. Sekretarza tegoż Biura; Aplikant Dyetariusz Komisji Rząd: Sprawiedliwości Wład: *Janowski*, p. o. Podpisarza Sądu Pok: Ogu Sandomierskiego; Kancellista Sądu Popraw: Warszawsk: Wydz: Igo Józef *Obrąpalski*, p. o. Podpisarza Sądu Pok: Ogu Jędrzejowskiego; Kancellista Sądu Popr: Wydz: Pułtuskiego Alex: *Spiesbach*, p. o. Podpisarza Sądu Pok: Ogu Łosickiego.

JW. Fligel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Pułkownik Gwardji *Dubelt*, przyjechał z Paryża.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Prospera *Biedrzyckiego*, Sekretarza Gubernjalnego, tudzież P. Józefa *Rybińskiego*, b. Nauczyciela Szkoły Elementarnej wiejskiej, ażeby w interesach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazali.

Jutro, o godzinie 10ej z rana, w Kościele Powązkowskim, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Jana *Puścikowskiego*, a następnie przeniesienie zwłok z miejsca tymczasowego do grobu rodzinnego; na które pozostała Familja, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Jutro w Kościele XX. Reformatów, o godz: 10ej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Michała *Trembińskiego*, Urzędnika Skarbowego, na które pozostałe Dzieci, zapraszają Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego.

Dnia 30 z. m., to jest w rocznicę śmierci, odbyły się exekwje i przeniesienie zwłok do grobu własnego ś. p. Jana *Markowskiego*, oraz i Syna Ludwika; za które, pozostała Żona wraz z Synem, składa najczulsze podziękowanie Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę.

Dnia jutrzejszego o godzinie 10ej z rana, odbywać się będzie w Kościele XX. Reformatów Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Marcelli z Zaborowskich *Trzetrzewińskiej*, jako w 10tą rocznicę jej śmierci, oraz ś. p. Karoliny z Zaborowskich *Trzetrzewińskiej* w roku 1844, ś. p. Alfonsa, Porucznika Saperów, w roku 1854 w Sewastopolu poległego śmiercią walecznych, i ś. p. Alexandra, *Trzetrzewińskiego*, ostatniego w roku 1855 zmarłego, byłego Urzędnika Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Wczoraj rozstała się, z tym światem ś. p. Marjanna *Fochtowa* (Focht), w wieku lat 43, Pomocnica w Vtej Sali Ochrony ubogich dzieci, pod opieką Warsz. Tow. Dobroczytności zostającej. Wyprowadzenie zwłok jej z Kaplicy XX. Reformatów, na smetarz Powązkowski, nastąpi jutro o godz: 3iej po południu.

W dniu 3m b. m., opatrzoną ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeniosła się do wieczności Emilja z Górskich *Lebensztejn*, wkrótce po swoim Bracie Arturze *Konopce*, zmarłym w dniu 2m Marca r. b. Pozostały Mąż wraz z Synem, mającym miesiący 4ry, oraz Rodzicami zmarłej *Konopkami* z Bratem, i Rodzicami Męża z Familją, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wy-

prorowadzenie zwłok w dniu 6ym (w Sobotę), o godzinie 3 1/2 z południa, z domu Nr 314, Panien Sakramentek, przy ulicy Nowe-Miasto, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

Wczoraj rozstała się z tym światem Józefa Idżkowska, córka Chirurga, przeżywszy lat 4. Stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych i Znajomych, na ekspozycję zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kościoła XX. Dominikanów, na smętarz Powązkowski.

Doszła tu smutna wiadomość, że w dniu 31 z. m., o godzinie 6-j rano, zszedł z tego świata Jamiolkowski, b. Radaea Rządu Gubernjalnego Augustowskiego, Emeryt, zamieszkały w m. Suwałkach.

Numera serji obligacji częstochowskich z pożyczki 150 milionowej, wylosowanych w dniu 3 Listopada 1858 roku, są: 19, 226, 287, 319, 405, 503, 551, 585, 749, 1,008, 1,048, 1,214, 1,226, 1,325, 1,359, 1,560, 1,619, 1,697, 1,760, 1,782, 1,818, 1,924, 2,039, 2,049, 2,051, 2,081, 2,170, 2,175, 2,458, 2,750, 2,770, 2,784, 2,836, 2,894, 2,972.

Zeszyt XXIII Biblioteki Warszawskiej za miesiąc Listopad, wyszedł z druku i zawiera: Rozkwit piśmiennictwa polskiego, ciąg dal. przez D. Szulca. Powstanie w Konstantynopolu r. 532, opowiadanie historyczne przez R. Th. Obrazy Dagestanu, przez Juliana S. Zwyczafe religijne i obchodzenie Świąt. Kronika Paryzka literacka, naukowa i artystyczna. Poezje, Biała góra E. Fulhama, z angielskiego, Lorda Bajrona, przełożył M. Budzyński. Kronika Literacka. Kronika Bibliograficzna. Doniesienia literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne za miesiąc Sierpień r. b.

Na posiedzeniu Towarzystwa Nowej Resursy d. 2 b. m. odbytem, przyjętemi zostały, przez ballotowanie, do grona tegoż Tstwa, Osoby następujące: W. E. Crone, Hen: Platau, Juliusz Gertz, Antoni Hryniewicz, Edward Leo, Adolf Martin, Sta: Omihki, Alex: Phul, Leon Potonie, Jan Rakoczy, Maurycy Rosengarten, Alexander Smiarowski, Antoni Winnicki, i Robert Ziegler.

Wkrótce już wyjdzie zapowiadziany na rok 1859 Kalendarz chromo-litografowany ścienny, z litografji P. M. Fajansa, któremu pierwszy pomysł tych kalendarzy zawdzięczać należy. Jak tyle już poprzednich, a wyszłych z pod prasy P. Fajansa, ten również będzie ozdobny, i chromo-litografowany według rysunku znanego Artysty P. Gersona.

Już donieśliśmy o zamiarze wystąpienia publicznie, Panny Anny Matuszewskiej Fortepjanistki, która już niejednokrotnie dała się słyszeć, zwłaszcza w salonie Doliny Szwajcarskiej. Dziś już donieść możemy, że wystąpienie to nastąpi w mającym się dać przez młodą Pjanistkę, koncercie, w Niedzielę dnia 7go Listopada, w sali Nowej Resursy, o godz: 1ej z południa. Obok tego, miłośnicy muzyki, znajdą prawdziwą przyjemność, gdyż Pan Adam Herman, znakomity Wiolonczellista, wraz z P. Dulkenem, Fortepjanistą; spiesząc zawsze z bezinteresowną uprzejmością swoją, gdzie idzie o poparcie młodocianych talentów, przyjmą czynny udział w tym koncercie. Bilietów na ten koncert dostać można w xiegarniach PP. Sennewalda, Friedlejna i Gebethnera, po rs. 1. Wkrótce podamy cały program tego koncertu, który, mamy nadzieję, przyjmą chętnie

Miłośnicy muzyki, i nie pomina tej sposobności, dla okazania, licznem zebraniem się, współczucia, dla pragnącej kształcić się w swym zawodzie młodzieńkiej Pjanistki.

Złożono w Redakcji Kurjera od S. W. rs. 1 na Kościół PP. Marjawitek w Częstochowie. — Od J. W. kop: sr. 30 na światło przed statua MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatów. — Od Q. X. rs. 1 k: 50 dla Starców i Kalek pod opieką Warsz: Tow: Dobroczyńności zostających. — Od F. K. rs. 3 na Kościół Panien Marjawitek w Częstochowie.

Otwarty w tych dniach nowy zakład pod firmą Pana J. Zelta, przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw pałacu Prymasowskiego, w domu W. St. Nejbauera, nie przestaje ściągając na siebie uwagę przechodniów, odznaczając się zarówno elegancją powierzchownością, jako też i wykwintnością wewnętrzną. Poczynając od ozdobnej wystawy, aż do drugiego końca magazynu, wszystko tam obmyślane z wielką oglednością, i podniesione gustem Właścicieli, do czego także nie mało przyczynia się i własność miejsca zajmowanego przez tenże magazyn. Dwadzieścia kilka ognisk gazowych, tak w ozdobnych żyrandolach jak kinkietach, oświeca wnętrze zakładu, sprawiając wieczorem przeliczny efekt, a obok tego w gabinecie na ustroniu, jedna lampa gazowa nieustannie płonie, dla doboru materiałów na suknie balowe, i w ogóle stroje do światła. Magazyn ten, jak to zapowiadaliśmy, pięknie przyozdobił Senatorstwą ulicę, przescigając już i tak inne pod względem urządzących przy sobie szeregiem, i z wielką elegancją wszelkiego rodzaju zakładów.

Xiegarnia S. H. Merzbacha, przy ulicy Miodowej, otrzymała następujące nowości polskie: A. Baroc, «Gimnastyka,» pod względem wpływu swego na utrzymanie i przywrócenie zdrowia, kop: 30. J. Liebig, «Zasady rozumowanego rolnictwa,» przełożył W. Stepowski, kop: 15. A. Ludwig, «Kilka myśli względem uregulowania stosunków włościańskich w Królestwie Polskiem,» kop: 20. T. Klonowski, «Zbiór pieśni, z melodjami, w Kościele Rzymsko-Katolickim od najdawniejszych czasów używanych,» zeszyt pierwszy. Dzieło pomienione wychodzi w miesięcznych poszytach, składających się z 40tu stronice, cena poszyta k. 37 1/2. Całe zaś dzieło, mniej więcej, 400 pieśni obejmować będzie. Każdy prenumerujący zobowiązuje się do odebrania całego dzieła, po ukończeniu tegoż, cena podwyższoną będzie. Fr: Jakubowski, «Kiejstat,» trójedzą z dziejów Litwy, w 5cin oktach, oryginalnie wierszem napisana, kop: 45. «Rzut oka na ostatnie pisma polityczno-filozoficzne,» P. F. Guizota, z przedmową i przypiskiem Karola Forstera, rs. 1 kop: 20. F. Lenartowicz, Święta Zofia.

W tych czasach powrócił z zagranicy Właściciel zakładu przy ulicy Miodowej pod firmą Matjasa Cohna, w domu Nro 485; zaopatrzwszy takowy we wszelkie zasoby towarów bławatnych, oraz płócien wehowych, i holenderskich, bielizny stołowej, chustek i szali francuzkich, niemniej dywanów angielskich i t. d. Rzetelnosć i akuratnosć jaka cechuje tę firmę, coraz liczniejszą ściągają jej nabywców, zadowolonych tak wybornym materiałem, jako też i rozmaitością onego, nie wyłączając z tego i cen przystępnych.

Intro now, o godzinie 6 min: 12 wieczorem. Zdaje się że przymrozki jeszcze potrwać.

Znana od dawna fabryka fortepjanów P. Antoniego Zkrzewskiego, przeniesiona została obecnie na róg ulicy Elektrycznej i Orł. j. do domu Wgo Lipińskiego No. 747, na pierwsze piętro. Fabryka ta miała liczne stosunki z różnemi osobami nie tylko w Warszawie, ale i dalej zamieszkałemi; dla tego też udzielamy im tę wiadomość.

Pan Edward Max, znany Fabrykant fortepjanów, powrócił z Wilna.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Helena de la Seiglière*, Pani Ziemińska 4-kroć, Panna *Dutkiewicz* 2 kroć, PP. *Zolkowski* 5-kroć, *Królikowski* i *Swieszewski* po 4-kroć, oraz *Boburkiewicz* 2-kroć.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, dają rs. 5 kop: 45; za obliży Skarbowe, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 88, wartość kuponu kop: 36²/₃; za listy zastawne Wgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 66, wartość kuponu kop: 21¹/₂.

Dziś, w zakładzie gastronomicznym pod Saturnem przy ulicy Trebackiej, od godziny 6tej po południu, P. Rajczak z kompanją grać będzie; a P. Józef Kulik, Skrzypek z Konserwatorium Pragi Czeskiej, wykona przy ulicy Trebackiej, od godziny 6tej po południu, P. Rajczak z kompanją grać będzie; a P. Józef Kulik, Skrzypek z Konserwatorium Pragi Czeskiej, wykona Koncert *Berjota*, *Kapris Wielana*, *Fantazję z Lucji*, i t. p.

AUSTRIA. Wiedeń. 27go Października. — Od czasu sarz udzielił obecnie tę godność Kardynałowi *Silvestre*, który miał zaszczyt być przyjętym 17go b. m. na posłuchaniu szczegółnem przez Ojca Sw. któremu doręczył swe listy wierzytelne. PAPIEŻ przyjął Kardynała nadzwyczaj uprzejmie, i wynurzył swe zadowolenie, iż Cesarz wznowił godność powyższą i mianował na nią Kardynała tyle zasłużonego. — Zapewniają, że Austria skoncentruje na granicy Bośni 25,000 wojska. — Komisja wyznaczona do ocenienia planów konkursowych do powiększenia stolicy, rozpoczęła dziś swe prace. (Nord).

BELGJA. Bruclla, 30go Października. — Hr. de *Montessuy*, nowy Posel francuzki przy dworze tutejszym, znajduje się obecnie w Paryżu i spodziewany jest tu wkrótce. (Ind: Bel.).

FRANCJA. Paryż, 29go Paźdź: — *Monitor* dzisiejszy ogłosił na czele swej części urzędowej, raport złożony Cesarzowi przez Xiecia *Napoleona*, w przedmiocie organizacji administracyjnej Algierji. Po tym raporcie następuje dekret odpowiedni i nomenklatura posad, na które mogą nominować Prefekci Algierscy, oraz wyszczególnienie spraw administracyjnych, które sami będą rozstrzygać, jak niemniej tych, co do których będą musieli zasięgać decyzji władzy centralnej. — Na czele swej części nieurzędowej, *Monitor* zamieścił notę następującą: »Prokurator CesarSKI przy Trybunale dep: Sekwany, kazał zabrać dziś numera dziennika *Correspondant*, obejmujące artykuł Hr. *Mentalembert*, pod tytułem: *Rozprawy w Parlamencie Angielskim w przedmiocie Indji*. Wydawca dziennika i autor artykułu oskarżeni są: 1) o powstawanie na zasadę głosowania powszechnego,

oraz na prawo i władzę jakie Cesarz ma na mocy konstytucji; 2) o powstawanie na poszanowanie prawu należne; 3) o zachęcanie do nienawiści przeciw Rządowi CesarSKIemu; 4) o usiłowanie zakłócenia spokojności publicznej przez wywołanie pogardy lub nienawiści pomiędzy spółobywatłami? — Dziś w południe odprawione zostało w Kościele Sgo LUDWIKA, Nabożeństwo żałobne za s. p. Jenerała Eugenjusza *Cavaignac*, a to z powodu pierwszej rocznicy jego skonu. Na Nabożeństwie tem, znajdowało się mnóstwo osób. Rodzina zmarłego reprezentowaną była przez wdowę po Jenerale i jej syna *Godfryda*, przez Jenerała Stanisława *Cavaignac* i innych. (Ind: Bel.).

HISZPANJA. Madryt, 29go Paźdź: (tek). — Przez dekrety Królewskie ogłoszone w *Gaceta*, jedność administracyjna przywróconą została na wyspach Kanaryjskich, Dyrekcja Jlna polieji zwieszona, a deputacje prowincjonalne zwołane na 20 Listopada. — Jenerał *Peracamps* zmarł. — Część kontyngentu z r. b. powołaną została do armji dla zastąpienia oddziałów wysłanych do Kuby. (Nord).

TURCJA. — Czytamy w *Gazecie Augaburgskiej*: Układy w przedmiocie sprostowania granicy Czarnogórskiej, ukończone zostały. Turcy odstępują Czarnogórom Powiat Grahowo, lecz zatrzymują Powiat Kołatchin. Porady w przedmiocie sprostowania granicy Czarnogórskiej, ukończone zostały. Turcy odstępują Czarnogórom Powiat Grahowo, lecz zatrzymują Powiat Kołatchin. Poradę tego Czarnogórcy nie otrzymują, lecz udzielone im będzie pozwolenie trażty przez port Spica. (Ind: o: Belge).

znaleziono mnóstwo zegarków złotych i srebrnych, łańcuchów i pierścieni, a także naczynia Kościelne skradzione kilka miesięcy temu w Kościele Sgo WINCENTEGO. Pewien komissant podróżujący, należący również do tej bandy, sprzedawał zagranicą zdobycz przez tych Panów zbraną. (I: B.).

ROZMAITOCI. — Armja na wyspie Haiti, składa się z przeszło 20,000 żołnierza. Zrekrutowana ze wszystkich warstw narodu i z najrozmaitszych klas wieku. Jestto dziwnie pomieszana tłuszczo bez wszelkiej karności i wszelkich wiadomości wojskowych. Przepisy służbowe są tu zupełnie nie znane, a broń znajduje się często w najgorszym stanie. Pierwotnie składał się mandur haitijskiego żołnierza z niebieskiej czarwono wyszywanej kurtki i takich samych pantalonów, lecz, iż na dalsze umundurowanie nie wystarczało funduszów w skarbie, przekształcił się wkrótce strój żołnierzy w najdziwaczniejszy sposób. Jednemu brakuje rękawa u munduru, drugi zupełnie naga nogę wychylił z pantalonów, a wszystkim zatarła się pierwotna barwa stroju do niepoznania. Koszule i kamizelki są dla żołnierzy zakazane przedmioty zhytkowe. Do tego wszystkiego mają jedni karabiny, drudzy tylko bagnety, inoi wielkie miecze, a inoi nareście noszą wszystkie te rodzaje broni naraz przy sobie. Oficerowie ubierają się według upodobania i możności, bogaty kapral przyćmiwie nieraz strojem ubożego jenerała. Stolica Port au-Prince, sprawdza z Bostonu od Braci *Winchester*, znaczny zapas mydła i świec w puszkach blaszanych. Puszki te służą potem żołnierzom na schówek smuncji w marszu. Często jednak zakładają je żołnierze na odkryte zazwyczaj

kóp: 89 do rs. 2 kóp: 3. — Gdańsk, 30go Października 1858 roku. — Alex: *Makowski et Comp.*

głowy, a iż na każdej puszcze znajduje się nazwa domu handlowego, więc armja haitijska nosi w marszu na głowie firmę *E. A. et W. Winchester, mydła i świece!* — Donieśliśmy już o spaleniu się pałacu kryształowego w Nowym Jorku. Szczegóły tego wypadku nie są jeszcze wiadome. Donoszą jedyńie z Londynu, że pożar w tym pałacu powstał podczas trwającej wystawy towarów, w chwili, kiedy się około 2,000 osób tam znajdowało, z których wiele stało się ofiarą pożaru. Sądzą, że ogień był podłożony. Wartość spalonych towarów przynosić ma dwa razy wartość budynku. — Na spalonym parowcu *Austria*, zginąć miał ostatni Prezydent Zgromadzenia Narodowego Niemieckiego *P. Löwe* z *Calbe*. Oficerowie i majtkowie okrętu *Austria*, którzy uszli z życiem, ogłosili w jednym z dzienników angielskich obronę Kapitana tego okrętu i swoją, przeciw zarzutom czynionym im po pismach publicznych przez wyratowanych podróżnych. Utrzymują oni, że Kapitan natchemiaszt po wybuchu pożaru rozkazał wstrzymać maszynę parową do pół siły i przeznaczył oddział ludzi do pomp, lecz takowe w skutku zapewne stopienia się rur ołowianych nie dały wody. Z tego samego powodu pompa parowa działać nie mogła. Inna część ludzi przystąpiła do spuszczenia łodzi, gdy w 15 minut po wybuchu ogoiła, wszystkie trzy pokłady gorzały. Okręt posiadał 8 łodzi, trzy żelazne po 60 osób mieścić mogące, dwie drewniane, a jedną żelazną na 50 osób, i dwie mniejsze na 30 do 40 osób. Służba była dobrze uorganizowaną i każdy majtek wiedział co ma w danym razie robić, lecz do innych łodzi nie można się było dostać z powodu ogoiła i dymu smołowego; cztery łódzie spuszczone a z tych trzy się rozbiły pod natłokiem podróżnych zanim na wodę zeszczyły, i tylko jedna łódź mogła być należycie spuszczoną. Kapitan musiał się przedzierać przez płomień chcąc utrzymać porządek między podróżnymi i był bardzo poparzony. Nie wiadomo czy skoczył w łódź dla utrzymania porządku, czy też został w niej zepchnięty, dość że wpadłszy w morze nie miał siły utrzymać się na wodzie. Dwóch Oficerów jest również poparzonych. — Angielskie przysłowie mówi: Kto chce w ciągu jednego roku zrobić majątek, to w sześciu miesiącach wisieć może.

Wpływ tygodniowego, jesienno powietrza, przeplatane go ciepłymi deszczami, nie tylko dopomaga krzewieniu się siewów w okolicy naszej, lecz na łąkach i polach dostarcza dotąd paszy dla inwentarzy, której zaoszczędzenie na zimę, przy szeszupłych zbiorach letnich, waznem dla gospodarzy jest dobrodziejstwem. Po długim i ciągłym deszczu, niebo wypogadzać się zaczyna. Na giełdzie, przy uspiooych targach Angielskich, nie wiele się życia objawiło. Sprzedaże, tylko ze znizieniem sforsować się dały. Płaconu za łaszt: Pszenicy wagi hol: od 125 do 136 funt.; gal: prus: od 390 do 540, czyli za korzec Warsz: od rs. 4 kóp: 40 do rs. 6 kóp: 9. Żyta wagi hol: 130 fun.; gal: prus: 294, czyli za korzec Warsz: rs. 3 kóp: 32. Jęczmienia wagi hol: od 107 do 112 fun.; gal: prus: od 240 do 276, czyli za korzec Warsz: od rs. 2 kóp: 10 1/2 do rs. 3 kóp: 10 1/2. Owsa gal: prus: od 168 do 180, czyli za korzec Warsz: od rs. 1

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Domaszewski Jan Ob: z Kielecowa nr 473; Iwaszkiewiczowa Pelagja Żona Kapitana z Hindlandji nr 634 Przewłocki Alex: Oby: z Cesarstwa nr 556; Sztempel August Poruc: z Petersburga nr 625; Żabicki Adolf Ob: z Lubostowe nr 585.

Wyjechali: Baldowski Stan. Oby: do Gub: Wołyńskiej; Grabowski Ant: Dr do Petersburga; Sierakowski Walery Oby: do Czerwonej Niwy.

Przyjechali koleją żelazną: Bogusławski Wilb: Ases: Koleg: z Drezna nr 625; Luboradzki Jan Inżen: z Bruxelli nr 11; Woronczak Fran: Oby: z Paryża nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Czyszowski Paweł Kup: do Krakowa; Radzyński Wład: Agronom do Paryża; Zadoński Alex: Porucznik Gwardji do Paryża.

DONIESIENIA.

Mając kilkokrotnie od różnych Osób wymieniane, jakoby miał obowiązki przymusowe nad Dziećmi cudzemi, z czego wynikają pretensje do mnie, a ponieważ nie czując się do tego obowiązany w względzie praw Dzieci przeciw Ojcu, gdyż co komu czyniłem, to tylko z Religijnego prawa; przeto więc zastrzegam publicznie, aby w podobnej myśli żadnych wymówek, ani pretensji do mnie, nikt nie czynił. — K. Mo z d z e Ń s k i.

Dla braku miejsca, jest do sprzedania **Magiel** angielski, mało co używany. Zgłosił się do domu pod Nr 2164 przy ulicy Bonifraterskiej, w Składzie Maki.



Jest do sprzedania para **KONI** powozowych, maści gajadej. Wiadomość powyższą można pod Numerem 1588/9, przy ulicy Brackiej, u Stangreta Daniela.

ŚWIEŻY TRANSPORT

SERA SZWAJCARSKIEGO

Z Dóbr ś. p. Barona de Keudell, w Gubernji Augustowskiej, nadszedł do Handlu Win i Towarów Kolonialnych przy ulicy Elektoralnej Nr 785, gdzie takowego na kręgi jako też i na futry nabyć można.

Trzy hlasy **Łasów** Sybirskich, **TUMAKÓW**, **ELKÓW** damskich i 100 sztuk **TUMAKÓW**, **ELKÓW** w najlepszym gatunku, oraz **SZOPY** Płaszcz, z powodu nieprzewidzianych interesów, są do sprzedania za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Podwał pod Nr 6, na 3m piętrze od frontu.

Jest do sprzedania **PŁASZCZ** dla Stangreta, mało używany, w formie długiego Surduta, z sukna granatowego zrobiony i czarnemi baranami podbity; kołnierz i mankiety futrzane z psów Sybirskich. Bliższa wiadomość w Drukarni Kurjera.



Dnia 29 z. m. wybiegł **Wyżeł** polowy z domu Nr 415, biały, łaty kasztanowate, takżej uszy. — Kilkakrotnie widziany był na ulicy z przywieszcieniem. Uprasza się przeto o odprowadzenie psa tego pod powyższy Numer przy ulicy Krakowskiej; Przedm., do stróża pałacu. — Nieprawnie zaś zatrzymujący takowego, do odpowiedzialności sądowej pociągnięty zostanie.

Dzisiaj rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe zimna stopni 1. Dzisiaj rano wysokość wody na *Wisła*, stop 1 cali 5. (W mierze). **TEATR ROZMAITOŚCI** Jutro, *Lektorka*. — *Antoni i Antosia*.

Dzisiaj codziennie w Zakładzie Gastronomicznym przy ulicy Długiej pod Nr 5486b w domu W. Cypryńskiego, grać będzie *Terceć* z Czeskiej Pragi, pod Dyr: P. Karola Sebulz, celniejszych utworów muzyczne. Nadmieniam się przytem iż P. Karol Schulz, grywa tylko w powyższym Zakładzie.

Ostrygi nadchodzą codziennie do Handlu Tomasza Czaban, w gmachu Teatralnym Nr 474.

Ostrygi codzień w Handlu Rajtarskiego dawniej Gout, ulica Senatorska.